



# GŁOS TOMASZOWSKI

Cena numeru 3 zł



PISMO POLSKIEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK IV

PONIEDZIAŁEK 4 PAŹDZIERNIKA 1948 ROKU.

Nr. 272 (1217)

## Anglosasi sprawcami „kryzysu berlińskiego”

### Oświadczenie naczelnego dowódcy radzieckiej strefy okupacyjnej — marszałka Sokołowskiego

BERLIN (PAP). — Grupa dziennikarzy niemieckich zwróciła się do komendanta radzieckiej strefy okupacyjnej marszałka Sokołowskiego z pytaniami w sprawie sytuacji w Berlinie.

Pytania te oraz odpowiedzi marszałka Sokołowskiego przedstawiają się następująco:

**PYTANIE:** — Dlaczego amerykańskie i brytyjskie władze okupacyjne utrudniły rozwiązanie problemu berlińskiego?

**ODPOWIEDŹ:** — Odnosi się wrażenie, że mocarstwa zachodnie nie dążą do rozwiązania problemu berlińskiego. Kontynuują one na tym odcinku swoją agresywną politykę, której cele nie mają nic wspólnego z dążeniem do uregulowania sytuacji w Berlinie.

Komplikując zagadnienie Berlina, mocarstwa zachodnie starają się przede wszystkim odwrócić uwagę opinii publicznej od rozbięcia Niemiec i tworzenia zachodnio-niemieckiego państwa. W Niemczech zachodnich utworzono rozłamową „radę parlamentarną”, przygotowuje się zachodnio-niemiecką konstytucję i opracowuje się t. zw. statut okupacyjny, który ma stanowić surrogat traktatu pokojowego.

Zachodnie mocarstwa komplikują zagadnienie Berlina również w tym celu, aby rozbudzić siły reakcji w Niemczech i poza Niemcami oraz oprzeć się na nich przy realizowaniu planu Marshalla.

Utrzymując stan nerwowości i niepokojów, mocarstwa zachodnie wykorzystują zagadnienie Berlina, aby zamaskować starania o skolejenie agresywnego bloku zachodniego, skierowanego przeciwko Związkowi Radzieckiemu i krajom demokracji ludowej. Zachodnie mocarstwa pragną w ten sposób odwrócić uwagę narodów od zagadnień pokoju i rozbrojenia.

Gdyby mocarstwa te dążyły do rozwiązania problemu Berlina biorąc lojalnie pod uwagę interesy wszystkich czterech mocarstw okupacyjnych, to rokowania zakończyłyby się już dawno pomyślnie. Jednakowoż mocarstwa zachodnie pragną wykorzystać Berlin, jako czołową pozycję „w walce przeciwko demokracji i socjalizmowi”, jak to powiedział Bevin w swym ostatnim przemówieniu w Izbie Gmin. Berlin w istocie rzeczy już stanowi dla mocarstw zachodnich bazę, przy pomocy której usiłują one doprowadzić do rozkładu życia gospodarczego i politycznego w strefie radzieckiej przy pomocy dezorganizowania systemu finansowego i innych agresywnych akcji, stanowiących pogwałcenie uchwał poczdamskich.

**PYTANIE:** Jakież są przyczyny tzw. kryzysu berlińskiego?

**ODPOWIEDŹ:** Przyczyny kryzysu berlińskiego sięgają momentu, w którym rozpoczęło się rozbijanie Niemiec. Gdyby mocarstwa zachodnie nie uprawiały polityki rozbięcia Niemiec nie powstałby ani berliński kryzys ani żaden inny kryzys w sprawach niemieckich. Na konferencji londyńskiej trzech mocarstw zachodnich w marcu br. zapadły decyzje o ostatecznym rozbięciu Niemiec i o utworzeniu państwa zachodnio-niemieckiego. Uczestnicy konferencji londyńskiej nie poinformo-

wali radzieckich władz okupacyjnych o treści tajnych uchwał, przyjętych w Londynie. Nie udzielili oni żadnych zapewnień, że separatystyczne decyzje londyńskie nie są sprzeczne z uchwałami poczdamskimi i z zasadami czysto rostronnej administracji Berlina.

Te separatystyczne decyzje trzech mocarstw dotyczące najbardziej istotnych zagadnień Niemiec rozbili Radę Kontroli i czterostronną administrację Niemiec.

W konsekwencji decyzje te podważyły czterostronną administrację nad Berlinem, — tym bardziej że zachodnie mocarstwa okupacyjne usiłowały włączyć sektory zachodnie stolicy Niemiec do tworzonego państwa zachodnio-niemieckiego.

Bezpośrednią przyczyną t. zw. kryzysu berlińskiego była separatystyczna reforma walutowa w Niemczech zachodnich, która została rozszerzona również na zachodnie sektory Berlina. Postulat radziecki w sprawie przeprowadzenia ogólnoniemieckiej reformy walutowej oraz porozumienie, zawarte w Radzie Kontroli w sprawie ogólnych zasad takiej reformy, zostały zignorowane przez zachodnie władze okupacyjne.

Separatystyczna reforma walutowa oznaczała wielki krok naprzód w kierunku rozbięcia Niemiec. Zamiast jednej waluty niemieckiej — obrót odbywał się w dwóch walutach. Zamiast jednakowych cen dla całych Niemiec — dwójakie ceny. Podważona została możliwość swobodnego przewożenia towarów między strefami okupacyjnymi Niemiec, oraz swobodnego ruchu osobowego. Międzystrefowy

handel zamienił się na handel międzynarodowy. Handel ten faktycznie zamarł.

Radzieckie władze okupacyjne zmuszone zostały do wprowadzenia ograniczeń komunikacyjnych, aby uchronić życie gospodarcze strefy radzieckiej i Berlina od napływu starych banknotów, które nie posiadały już żadnej wartości w Niemczech zachodnich.

Zachodnie władze okupacyjne wprowadziły w Berlinie markę zachodnią, aby zdeorganizować gospodarkę strefy radzieckiej. Zarządzenia władz radzieckich, dotyczące ograniczeń komunikacyjnych między Berlinem a strefą niemieckimi były więc konieczne. Należy zaznaczyć, że 22 czerwca br. nawet zachodni eksperci finansowi oświadczyli, że w Berlinie może obowiązywać jedynie waluta radziecka, ponieważ Berlin znajduje się w centrum strefy radzieckiej i jest z nią gospodarczo związany. Przeciwno wprowadzeniu drugiej waluty do Berlina protestowało również społeczeństwo strefy radzieckiej i Berlina co więcej prasa angielska i francuska niejednokrotnie wskazywały na zgubne skutki, jakie poczynięto za sobą wprowadzenie drugiej waluty do Berlina.

O agresywnym charakterze polityki mocarstw zachodnich w Berlinie świadczy skłonność, że podjęły one starania o zdyskwalifikowanie waluty radzieckiej strefy okupacyjnej. Zorganizowano w sektorach zachodnich w Berlinie spekulację na wielką skalę banknotami radzieckimi i w sztuczny sposób obniżano wartość marki radzieckiej. Otwarto nawet specjalne kantory, które miały ułatwić otwar-



cia spekulację banknotami, obowiązującymi w strefie radzieckiej. Kantory te ustalały samowolnie kurs marki radzieckiej. Dochody z tych spekulacji finansowych szły na pokrycie zobowiązań zachodnich władz okupacyjnych wobec instytucji, znajdujących się w strefie radzieckiej.

W dniu 10 sierpnia 1948 r. zachodnie władze okupacyjne wydały w Berlinie zarządzenie, zakazujące wszystkim instytucjom i osobom w sektorach zachodnich miasta lokować pieniądze na kontach znaj-

(Ciąg dalszy na str. 2-ej)

## Wielki strajk górników we Francji

proklamowany został na dzień dzisiejszy. — Robotnicy francuscy wydają walkę reakcyjnemu rządowi Queuille'a

PARYŻ (PAP). W poniedziałek ma się rozpocząć strajk górników we Francji. Przyczyną strajku jest odmowa rządu podwyższenia płac mimo nieustannego wzrostu cen artykułów pierwszej potrzeby.

Jak wiadomo, ludność Francji w obliczu

zbliżającej się zimy — zmuszona będzie płacić za węgiel, gaz i elektryczność ceny o przeszło 20 proc. wyższe niż dotąd. Równocześnie nastąpiła podwyżka cen produktów przemysłowych, a w szczególności towarów tekstylnych, szkła, mydła, ce-

mentu itd. Płace nie pozostają w żadnym stosunku do wydatków, co pogłębia jeszcze bardziej niezadowolenie świata pracy.

Równocześnie z górnikami mają przystąpić do strajku pracownicy instytucji użyteczności publicznej.

We wschodnich departamentach Francji rozpoczął się strajk pracowników gazowni. W Algierze trwa strajk robotników portowych.

Robotnicy budowlani Paryża i Marsylii ogłosili 24 godzinny serajk protestacyjny przeciwko podwyżkom cen artykułów pierwszej potrzeby.

PARYŻ (PAP). Nastroje strajkowe wśród górników są tak silne i jednomyślne, że Związek Chrześcijańskich Robotników zmuszony był poprzeć strajk.

Pracownicy wodociągów paryskich zwrócili się z odezwą do mieszkańców stolicy Francji, aby zaopatrzyli się w wodę na kilka dni. Zachodzi bowiem prawdopodobieństwo strajku pracowników wodociągów.

### Oświadczenie Taylora w sprawie Berlina

NOWY YORK PAP. Kandydat na wiceprezydenta z ramienia Partii Postępowej, senator Taylor wygłosił przemówienie, w którym zaatakował decyzję mocarstw zachodnich przekazania sprawy Berlina Radzie Bezpieczeństwa.

Taylor zaznaczył, że szum propagandowy, podniesiony przez rząd amerykański wokół sprawy Berlina, ma przesłonić niepowodzenia polityki amerykańskiej w Europie.

### Fermenty w armii ateńskiej

LONDYN PAP. Dzienniki donoszą z Aten, że w armii monarcho-faszystowskiej pogłębia się ferment z powodu żalosnych wyników ostatniej ofensywy przeciwko gen. Markosowi. Wielu wyższych oficerów sprzeciwia się kontynuowaniu wojny domowej i wypowiada się za natychmiastowym porozumieniem z gen. Markosem.

### „Pomoc amerykańska” dla zachodniej Europy



YANKES: — Czy myślicie, że na to wam pożyczam. Byście sami jedli! Dawać tu — co lepsze kasy dla mnie!







# Kronika Tomaszowa Młodzi włóknarze przystępują do współzawodnictwa pracy



KOMU WINSZUJEMY

Poniedziałek, 4 października 1948 roku  
Dziś: Franciszka z Assyzu

## WAŻNIEJSZE TELEFONY

Straż Pożarna — 51  
Milicja Obywatelska — 47  
Dworzec Kolejowy — 4  
Komitet PPR — 46  
Komitet PPS — 166

ADRES REDAKCJI R. S. W. „Prasa”, Plac  
Kościuszki 1 — 3, tel. 260, godziny przyjęć  
od 10 — 12.

Sprawę zorganizowania młodzieżowego wyścigu pracy w tomaszowskich zakładach pracy poruszano już niejednokrotnie. Próby w tym zakresie były już czynione w wielu fabrykach. Z.M.P.-owcy rzucali indywidualne wezwania do współzawodnictwa — wszystko to miało jednak sporadyczny charakter.

Dopiero powstanie Związku Młodzieży Polskiej umożliwiło młodzieży Tomaszowa skoordynowanie wysiłków; poczynienie prac przygotowawczych do objęcia wyścigiem pracy całej młodzieży robotniczej miasta.

Pierwszym etapem był wybór Miejskiego Komitetu Współzawodnictwa

Młodzieżowego. Obecnie zakończono tworzenie podobnych komitetów przy każdym zakładzie pracy.

Szczegółowych informacji na temat współzawodnictwa młodzieżowego udziela nam referent przemysłowy w Zarządzie Miejskim ZMP w Tomaszowie, kol. Jabłoński.

Z dniem 1-go października we wszystkich zakładach włókienniczych w Tomaszowie rozpoczął się młodzieżowy wyścig pracy. Oczywiście, młodzież brała i przedtem udział we współzawodnictwie. Obecnie jednak wyodrębnił się młodzieżowy wyścig pracy od współzawodnictwa dorosłych, co przyczyni się niewątpliwie do zwiększenia szans młodego robotnika na zajęcie czołowego miejsca w wyścigu. Objęcie wyścigiem pracy całej młodzieży fabrycznej, przyniesie niechybnie bardzo pomysłne rezultaty produkcyjne. Wzrosną też znacznie zarobki młodzieży i otworzą się przed niejednym młodzieńcem szeroko wrota do awansu społecznego. Wyścig pracy da młodzieży możliwość wybiecia się, zwiększy ich zainteresowanie pracą, przyczyni się do podniesienia kwalifikacji zawodowych.

Młodzież wybierając Komitety Fabryczne Współzawodnictwa Pracy, obdarzyła pełnym zaufaniem poszczególnych członków tych Komitetów. Ze swej strony koledzy, zasiadający w Komitetach winni okazać się godnymi tego zaufania. Od pracy Komitetu zależy wiele. Już samo opracowanie norm współzawodnictwa, które muszą być dostosowane do warunków danej fabryki, wymaga gruntownego przestudiowania możliwości produkcyjnych danej maszyny oraz dużego nakładu pracy czysto technicznej. Komitet fabryczny winien sprawować nad współzawodnictwem stałą opiekę, winien być czynnikiem, który kieruje i poucza.

Pewne trudności — posępnijcie kol. Jabłoński — mamy ze współpracą z poszczególnymi dyrekcjami. Zwolnialiśmy już dwukrotnie odprawę Komitetu Miejskiego Współzawodnictwa Pracy z dyrektorami zakładów włókienniczych. Niestety wydaje się, że nie wszyscy dyrektorzy doceniają wagę młodzieżowego wyścigu dla podniesienia produkcji. Zjawiało się tylko kilku dyrektorów, reszta nie powiadomiła nas nawet o powodach nieprzybycia. Utrudnia nam to w znacznym stopniu pracę, przecież cały szereg punktów czysto technicznych musimy ustalić z dyrekcjami.

Chciałbym jeszcze nadmienić — kończy kol. Jabłoński — że dla jak najszerszego spopularyzowania wyścigu młodzieżowego we wszystkich zakładach włókienniczych miasta, urządzimy wiece, na których koledzy z Zarządu Miejskiego ZMP wygłoszą referaty i pogadanki na temat wyścigu pracy.

**Trybuna**  
ORGAN K.C.P.P.R.  
TYGODNIK POLITYCZNO-SPOŁECZNY

## Z miasta i z okolicy

### POWSTANIE NOWEGO KOŁA PRZYJAŹNI POLSKO-RADZIECKIEJ

W Tomaszowie powstało ostatnio koło Przyjaźni Polsko-Radzieckiej przy PZPW Nr 28. Zebranie pracowników zganił ob. Dembkowski, który w obszernym referacie omówił cele i zadania Towarzystwa. Zebrani postanowili jednogłośnie utworzyć Koło Przyjaźni Polsko-Radzieckiej przy swym zakładzie pracy. W skład Zarządu nowego koła weszli ob. ob.: Hołdorowicz, Woicka, Lewandowski, Olkiewicz, Rudnicki i Barzelak.

### REMONT DOMÓW POCHŁONIE 16 MILIONÓW ZŁ.

W przyszłym roku remont budynków mieszkalnych w Tomaszowie pochłonie 11,5 mil. zł. Na konserwację zostanie wydatkowanych dalsze 4,5 mil. zł. Są to najwyższe sumy, jakie Zarząd Miejski od zakończenia wojny przeznaczył na zabezpieczenie budynków mieszkalnych w mieście. Te znaczne sumy pozwolą na uratowanie tych wszystkich budynków, co do których, jak się jeszcze do niedawna wydawało, mogła zająć konieczność usunięcia zajmujących je rodzin robotniczych.

## W świetlicy Państwowej Fabryki Sztucznego Jedwabiu

Najpiękniejsza, najbardziej nowoczesna świetlica w Tomaszowie, znajduje się w fabryce sztucznego jedwabiu. Sala świetlicowa jest idealnie rozplanowana, budowana specjalnie dla celów świetlicowych. Obok okazałej sceny — miejsce dla najlepszej w Tomaszowie orkiestry. Jesteśmy świadkami, jak dwóch członków orkiestry z zapalem ćwiczy na trąbach — przygotowują się do najbliższego występu. Na ścianach — oryginalnie wykonane tablice honorowe przodowników pracy. Całość robi przyjemne wrażenie — dobrze przemysłowego, wytwarzającego atmosferę swobody i ciepła wnętrza.

Załoga fabryczna może istotnie być szczęśliwa, że posiada taką świetlicę. Gorzej, o wiele jednak gorzej jest z należytym wykorzystaniem tych naprawd idealnych warunków do wystawienia sztuki, czy urządzenia odczytów i prelekcji. Gorzej jest z samym życiem świetlicowym.

W sekretariacie świetlicy pokazuje się nam wykazy przeróżnych zorganizowanych sekcji. A więc jest zespół śpiewaczy złożony z 18-tu osób, jest zespół muzyczny, składający się z 33 osób, teatralny — z 44 osób, zespół dziecięcy taneczny liczy 30 osób, a orkiestra 33. Jest więc wiele zespołów i szereg przeróżnych sekcji.

Ale... ostatnie przedstawienie, jakie danym było oglądać załodze fabrycznej odbyło się kilka miesięcy temu. Ten fakt mówi wyraźniej od wszelkich cyfr, że sekcje nie pracują jak należy, że zbyt rzadko występują one na scenie. W ciągu sierpnia nie odbył się w świetlicy ani jeden odczyt, w ciągu września aż... jeden.

Wydaje się, że kierownictwo świetlicy winno nawiązać ściślejszą współpracę z zespołem świetlicowym R.D.K. w Tomaszowie. Można by było zespół ten sprowadzić do Wilanowa, zespół ten mógłby dać kilka przedstawień dla załogi fabrycznej. Jeśli się samemu nic nie robi, to trzeba chociażby wykazać tyle inicjatywy, by skorzystać z osiągnięć innych świetlic tomaszowskich.

Niezmiennie charakterystyczne dla pracy kierownictwa świetlicy są sprawa-

wozowania miesięczne z działalności świetlicowej. Czytaliśmy takie sprawozdania za miesiąc sierpień. Podano tam między innymi, że prenumerowano w sierpniu 31 egzemplarzy „Życia Piotrkowa i Tomaszowa”. Zastanawiające zaiste: przecież dziennik ten przestał się ukazywać — już w lipcu!

Tego rodzaju sprawozdania dowodzą, że odrabia się je mechanicznie, przepisując z miesiąca na miesiąc te same dane. Dowodzą, że mamy do czynienia z beznamiętnością i biurokratyzmem. Nie chcemy powiedzieć, że w świetlicy w ogóle nic się nie robi, nie — pewne ożywienie zanotowano ostatnio. A więc zorganizowano bezpłatne nauczanie muzyki dla „dzieci” pracowników, trwają próby sztuki Kozłowskiego „Zaloty na Kwaterze”.

Jest to jednak za mało. Świetlica ma wszelkie dane, by stać się ogniskiem kulturalnym całego Wilanowa. Akcja świetlicowa musi być planowa, dotychczasowa zaś chaotyczna działalność świetlicy winna raz na zawsze się skończyć. Rada Zakładowa winna się nieco więcej interesować świetlicą, kierować do pewnego stopnia jej pracą, a wtedy owoce nie dadzą długo na siebie czekać.

## Kronika milicyjna

### KRADZIEŻ NA RYNKU

Tłok, jaki panuje w dni targowe na rynku miejskim na Placu Narutowicza stwarza idealne wprost warunki dla wszelkiego rodzaju złodziei kieszonkowych. Ostatnio skradziono na tym rynku torebkę Pająk Reginie zam. przy ul. Rolanda 9, z zawartością 11 tys. zł. Sprawcom udało się zbiec.

### SKRADZIONO PIENIĄDZE W GIMNAZJUM

W Gimnazjum Ogólnokształcącym w Tomaszowie zostało skradzione przez nieznanego sprawcę 5.300 zł. Suma ta była przeznaczona na zakup legitymacji uczniowskich.

## Krajowe zapasy tłuszczów stale wzrastają

Po wojnie w wyniku poważnych strat w pogłowiu bydła i nierogacizny powstały w Polsce poważne trudności tłuszczowe. Trudności tych, pomimo niewątpliwie poważnych osiągnięć w produkcji rolniczej i hodowlanej, nie udało się jednak dotychczas w całości zlikwidować.

Największy i najbardziej widoczny postęp został osiągnięty w zakresie hodowli trzody chlewnej. Świadczy o tym fakt, że pogłowie trzody z niespełna 2,5 milionów sztuk po zakończeniu działań wojennych wzrosło do 4,7 milionów sztuk w roku 1947 i do 5,6 milionów sztuk w roku 1948.

Dodać należy, że z uboju tych zwierząt uzyskaliśmy w roku ub. 70 tys. ton tłuszczu, a w roku bieżącym uzyskamy przypuszczalnie już 82.600 ton.

W produkcji olejów roślinnych jeszcze jesteśmy daleko w tyle za produkcją z 1938 r., która wynosiła 41 tys. ton. Zważywszy jednak

olbrzymie trudności, jakie nasz przemysł olejarski oraz produkcja nasion oleistych musiała przezwyciężyć w minionym okresie, wyprodukowane w 1947 r. 6.800 ton, a w 1948 r. 11.500 ton olejów roślinnych winna się podnieść w roku 1949 do 16.200 ton, tj. wzrost o dalsze 50 proc.

Produkcja masła osiągnęła w roku 1947 poziom 44 tys. ton, podczas gdy w roku 1938 wynosiła 124 tys. ton. W roku obecnym podniesiona została do 53 tys. ton, i zajmuje obecnie drugą z kolei pozycję w naszym bilansie tłuszczowym. Postęp ten zawdzięczać należy zwiększeniu pogłowia krów dojnych z 3.450 tys. sztuk w roku 1947 do 3.740 tys. sztuk w roku 1948 oraz polepszeniu się warunków na oddolku pasz.

Bilans tłuszczowy w roku 1948 przedstawia się następująco: produkcja tłuszczu wieprzowego — 82.600 ton, produkcja masła — 53 tys.

ton, produkcji olejów roślinnych — 11.500 ton oraz import surowców zagranicznych — 34.900 ton. Łącznie więc zapotrzebowanie nasze wynie się w tym roku 177.400 ton tłuszczów. Import ten będzie częściowo pokryty eksportem 2.300 ton wyrobów mięsnych jak: bekony, szynka w puszkach itp., a za pieniądze uzyskane z tego eksportu będziemy mogli nabyć olej palmowy, kopre, arachidy, siemię lniane itp.; których nasz kraj potrzebuje.

Jak widzimy, zagadnienie tłuszczowe nie jest bynajmniej łatwe do rozwiązania i wymaga starannego przygotowanego planu, przewidującego stopniowy wzrost produkcji, oraz wykorzystania wszystkich możliwości produkcyjnych i finansowych kraju.

Niemniej przeto trzeba stwierdzić, że krajowe zapasy tłuszczów stale wzrastają. Są one dziś dużo większe niż w r. ub. i mogą zapewnić poziom konsumpcji wynoszący 7,6 kg. na głowę ludności.

E. T.

**Wędrownika**  
na POLSCE

### OBJAZDOWA WYSTAWA GRAFIKI

Wydział Kultury i Sztuki woj. warszawskiego organizuje objazdową wystawę grafiki. Ekspozycje dostarczone zostały częściowo przez Związek Polskich Artystów Plastyków, a częściowo przez samych artystów i zbieraczy prywatnych.

### EKSPOZYCJA WYROBÓW SZTUKI LUDOWEJ DO BELGII

Centrala Spółdzielni Pracy wysłała w ostatnich dniach września br. próbną partię wyrobów polskiej sztuki ludowej do Belgii.

Transport składa się z galanterii i ceramiki użytkowej i dekoracyjnej, wyrobów z bursztynu oraz galanterii drzewnej.

### BLOK NA KOLUMNIE ZYGMUNTA CZEKA NA TRANSPORT DO STOLICY

Wydobyty w kamieniołomach w Strzegomiu blok granitowy na kolumnę Zygmunta przygotowany jest do transportu. Granitowy monolit umieszczono już na specjalnej platformie. Do transportu użyty będzie wielki wagon kolejowy o nośności 50 ton, na który włożona zostanie platforma z blokiem. Ministerstwo Komunikacji opracowało dokładny plan przewozu, przy czym transport dozorowany będzie przez specjalistów kamieniarzy i kontrolera technicznego ruchu PKP.

Wagon z blokiem na kolumnę i mniejszymi blokami na cokół przybędzie do stolicy w końcu przyszłego tygodnia. Ostateczna obróbka kolumny i cokołu dokonana będzie na miejscu budowy na Placu Zamkowym.



## TEATRY

Państwowy Teatr Wojska Polskiego  
w Łodzi ul. Jaracza 27  
Ostatnie dni wesołej komedii Moliera pt.  
„Grzegorz Dyndała” Reżyseria: Danuta Pie-  
traszkiewicz.  
Początek o godzinie 19.00.

**TEATR POWSZECHNY**  
ul. 11-go Listopada 21 — tel. 150-36  
Codziennie o godz. 19.15 „Lisie Gniaz-  
do” z udziałem Ireny GRYWŃSKIEJ i Ka-  
rola ADWENTOWICZA.

**TEATR „SYRENA” Traugutta 1**  
Dziś o godz. 19.30 komedia p. t. „Dobrze  
skrojony frak”.

**TEATR KAMERALNY DOMU ŻOŁNIERZA**  
ul. Daszyńskiego 34

Dziś i codziennie punktualnie o godz.  
19.15 sztuka C. de Peyert-Chapuis „NIE-  
BOSZCZYK Pan PIC” w reżyserii Janusza  
Warneckiego.

Kasa czynna od 11-ej do 13-ej i od 15,  
tel. 123-02.

**Teatr „OSA” (sala zimowa) Zachodnia 13**  
tel. 140-09

Niespodziewanie ostatni tydzień, tylko do  
10 października. Codziennie o godz. 19.30  
„Rozkoszna Dziewczyna” z Zofią Jamrą w  
rol tytułowej. Zniżki ważne.

Wkrótce premiera: komedia muzyczna  
p. t. „Pepina”, w której wystąpią B. Hal-  
mirska, L. Wilczyńska, W. Brzeziński, M.  
Dąbrowski, Wł. Kwaskowski oraz gościn-  
nie — Zofia Jamra (w roli tytułowej)  
i Janusz Ściwarski.

**Teatr Komedii Muzycznej „LUTNIA”**  
Piotrkowska 243

Ostatnie dni! Wesołej operetki z muzyką  
J. Gilberta „Cnotliwa Zuzanna”. W roli  
„ZUZANNY” wystąpi J. Kenda. Chór —  
Balet — Orkiestra. Zniżki dla świata pra-  
cy — ważne.

## KINA

**ADRIA** — „Lekkomyślna siostra”  
godz. 18, 20.30 w niedziele 15.30  
film dozwolony dla młodzieży

**BAŁTYK** — „Gilda”  
godz. 16, 18.30, 21, w niedz. 13.30  
film niedozwolony dla młodzieży.

**BAJKA** — „Zielone lata”  
godz. 17.30, 20, w niedz. 15  
film dla młodzieży dozwolony

**GDYNIA** — „Program aktualności kraj.  
i zagr. nr 32”  
godz. 11, 12, 13, 16, 17, 18, 19, 20, 21.

**HEL** (dla młodzieży) — „Młodość Toma-  
sza Edisona”  
godz. 16, 18, 20; w niedz. 16  
film dla młodzieży dozwolony

**MUZA** — „Siostra lokaja”  
godz. 18, 20 w niedz. 16  
film dla młodzieży dozwolony

**POLONIA** — „Noc w Casablance”  
godz. 16, 18.30, 21 w niedz. 13.30  
film dozwolony dla młodzieży

**PRZEDWIOŚNIE** — „Nauczycielka bawi  
się”  
godz. 18, 20 w niedz. 16  
film dozwolony dla młodzieży od lat 16.

**ROBOTNIK** — „Aleksander Matrosow”  
godz. 16.30, 18.30, 20.30 w niedz. 14.30.  
film dla młodzieży dozwolony.

**ROMA** — „W kacie”  
godz. 18, 20.30 w niedz. 15.30.  
film dozwolony dla młodzieży od lat 15.

**REKORD** — „Okoliczności łagodne”  
godz. 18.30, 20.30; w niedz. 16.30.  
film dozwolony dla młodzieży od lat 16.

**STYLOWY** — „Tajemnica wywiadu”  
godz. 16.30, 18.30, 20.30, w niedz. 14.30.  
film niedozwolony dla młodzieży.

**SWIT** — „Podjeździe”  
godz. 18, 20 w niedz. 16.  
film dozwolony dla młodzieży od lat 18.

**TATRY** — „Wesoły Pensjonat”  
godz. 16, 18.30, 21.00, w niedz. 13.30

**WISŁA** — „Decyzja prof. Milasa”  
godz. 17, 19, 21; w niedz. 15  
film dla młodzieży dozwolony

**WŁOKNIARZ** — „Noc w Casablance”  
godz. 15.30, 18, 20.30; w niedz. 13  
film dozwolony dla młodzieży

**WOLNOŚĆ** — „Gilda”  
godz. 15, 17.30, 20, w niedz. 12.30  
film niedozwolony dla młodzieży.

**ZACHĘTA** — „Lermontow”  
godz. 18, 20, w niedz. 16  
D-030327

Na szosie Pabianice-Sieradz

## Puchar Wieruckiego

### zdołwał Murowaniecki

Wczoraj na szosie Pabianice — Sier-  
adz odbył się handikapowy wyścig szo-  
sowy ŁKS-u na dystansie 50 km. o pu-  
char ś. p. Wieruckiego. W wyścigu  
startowało 15 zawodników ukończyło  
wyścig 12.

Pierwsze miejsce zdobył 17-letni Mu-  
rowaniecki; (który otrzymał 5 minut wy-  
równania od Borucza) w czasie 1:20:30,  
drugim był Malinowski (10 m.), w cza-  
sie 1:21:58, trzecim Zarzycki (5 m.) w  
czasie 1:22:40, czwartym Borucz —  
1:25:45.

# SPORT

## Zryw przegrywa w Piotrkowie!

### Pięściarze ŁKS-u zdobywają 2 punkty w spotkaniu z „Bawelną”

**D**rużynowe mistrzostwa Łodzi w boksie  
choć nie nabrały jeszcze wielkiego  
rozpędu przyniosły wczoraj sensację dużego  
kalibru. Sensacją była porażka łódzkiego  
Zrywu w Piotrkowie dokąd łodzianie  
wyjechali jako murowani faworyci na mecz  
z tutejszą „Concordią”.

Okazało się jednak, że „Concordia” w  
Piotrkowie jest o wiele groźniejszym prze-  
ciwnikiem, aniżeli na ringu łódzkim. Zryw  
poważny kandydat na mistrza Łodzi po-  
wrócił wczoraj z Piotrkowa bez punktów  
przegrywając spotkanie 7:9.

#### PORAŻKA WOŹNIAKIEWICZA

Największą niespodzianką była porażka  
Woźniakiewicza (Zryw) z młodym, ale nie-  
zwykle wyrzynałym Borowskim, który  
nie tylko potrafił wypunktować Woźniakie-  
wicza, ale jak donosi nam nasz korespon-  
dent piotrkowski zmasakrował łodzianina.  
Wyniki poszczególnych walk przedsta-  
wiają następująco:

W wadze muszej Stasiak (Zryw) prze-  
grał na punkty z Brzóska („Concordia”).

W wadze koguciej Gomulak (Zryw) nie  
rozstrzygnął walki z Adamusem („Con-  
cordia”).

W wadze piórkowej Woźniakiewicz  
(Zryw) przegrał na punkty z Borowskim  
(„Concordia”).

W wadze lekkiej Krawczyk (Zryw) wska-  
tek nadwagi przegrał walkowerem z Pie-  
trusiewiczem („Concordia”).

W wadze półśredniej Pietrasik (Zryw)  
przegrał przez dyskwalifikację z Maciej-  
czykiem („Concordia”).

W wadze średniej Taborek (Zryw) wy-  
grał na punkty z Masiarkiem („Concor-  
dia”).

W wadze półciężkiej i ciężkiej Zryw  
zdobył punkty walkowerem. Stęć jak się  
dowiadujemy definitywnie opuścił szeregi  
„Concordii” i wyjechał już do Radomia,  
gdzie walczyć będzie w „Radomiaku”.

**ŁKS WYGRYWA Z „BAWELNĄ” 13:3**

Drugie spotkanie rozegrane wczoraj w  
ramach drużynowych mistrzostw bokse-  
rskich Łodzi pomiędzy ŁKS-em a „Bawel-  
ną”, jak było do przewidzenia zakończyło  
się zwycięstwem ŁKS-u 13:3. Pewnego ro-

dzaju niespodzianką było dość łatwe zwy-  
cięstwo Różycy (ŁKS) nad Anielakiem  
(„Bawelna”) i niezwykle dobra postawa  
młodziutkiego Kowalskiego („Bawelna”) w  
walce z samym Marcinkowskim (ŁKS),  
który bynajmniej nie starał się oszczędzać  
tak swego przeciwnika, jak czynił to wy-  
raźnie Pisarski w spotkaniu z Urzędowi-  
czem.

#### CHŁOPIEC O ŻELAZNEJ SZCZĘCE

Marcinkowski od pierwszej chwili czy-  
chał na k. o. i zasypywał Kowalskiego w  
pierwszej i drugiej rundzie gradem swych  
dynamicznych ciosów. W drugim starciu  
Kowalski zainkasował aż 4 prawe sierpowe  
i to takie, które by zwały z nóg niejed-  
nego pięściarza, Kowalskiego natomiast na-  
wet nie zamroczyły. W trzecim starciu Mar-  
cinkowski zrezygnował już z nokautu i  
zwolnił tempo. Skorzystał z tego Kowal-  
ski i przy każdej okazji potrafił go przy-  
tomnie kontrować. Zwycięstwo odniósł  
na punkty Marcinkowski, ale na oklaski  
bardziej zasłużył Kowalski. Chłopiec ten  
ma zaprawdę żelazne szczęki i wyjątkowe  
serce do walki.

#### ANIELAK STRACIŁ GŁOWĘ

Walka Anielaka (Bawelna) z Różycą  
(ŁKS) dowiodła, że Anielak jest jeszcze  
bezdarny gdy trafia na przeciwnika walczą-  
cego jego systemem i silniejszego fizycznie.  
Młody pięściarz „Bawelny” tak się wówczas  
poniesie swemu temperamentowi, że zupeł-  
nie zapomina o swych umiejętnościach bok-  
serskich. Tak było właśnie wczoraj. Anie-  
lak zapomniawszy zupełnie o gardzie i kryciu i  
co chwila nadziewał się na twarde ciosy  
Różycy. W drugim starciu Anielak po  
prawym sierpowym usunął się na ziemię  
powstał półprztywny i dał się liczyć do 8  
stojąc. W trzecim starciu przewaga Róży-  
cy była już mniej widoczna niż w starciu  
pierwszym i drugim, ale i tę rundę roz-  
strzygnął na swą korzyść wygrywając prze-  
konywająco całe spotkanie.

#### ZWYCIĘSTWO

#### PRZEZ DISKwalifikację

W wadze koguciej Oleśński (Bawelna)  
wygrał przez dyskwalifikację Popielatego

(ŁKS). Pierwsze starcie wygrał nieznac-  
nie Oleśński zdobywając punkty głównie  
hakami przed którymi tak wytrawny i sta-  
ry bokser jak Popielaty nie mógł znaleźć  
obrony. W drugim starciu Oleśński jeszcze  
bardziej się rozkręca. Wychodzą mu lewe  
proste, jest bardziej szybki od Popielatego  
i zdobywa wkrótce przewagę punktową.  
Pod koniec tego starcia Popielaty zaczyna  
finiszować i odrabia nieco punktów, ale po-  
trzeć ostrzeżeniu za nieczystą walkę zo-  
staje odesłany do rogu.

Zwycięstwo przez dyskwalifikację Popie-  
latego przyznano Oleśniemu (Bawelna).

#### KRZYWDZĄCY WERDYKT

O walce Marcinkowskiego z Kowalskim  
w wadze piórkowej już pisaliśmy nie bę-  
dziemy więc już do niej powracać. W wadze  
lekkiej spotkali się Stefaniak (Bawelna) z  
młodym, obiecującym Konieckim (ŁKS). Po  
pierwszym starciu mającym przebieg ra-  
czej wyrównany w drugim — Konicki na-  
rzucił szybsze tempo i był przez cały czas  
stroną atakującą. Elkaesiak nie wypuścił  
również inicjatywy ze swych rąk i w trze-  
cim starciu kondycyjnie to też wynik remi-  
siwy tego spotkania naszym zdaniem był  
nieco krzywdzący dla niego.

#### JAK BYŁO DO PRZEWIDZENIA

W wadze półśredniej po nieciekawej wal-  
ce Olejnik (ŁKS) pokonał przez techniczne  
k. o. odważnego, ale jeszcze mało umię-  
tego Pluciennika (Bawelna). Walka wobec  
przynajmniej przewagi Olejnika została  
przerwana w trzeciej rundzie.

W wadze średniej Wieczorek (ŁKS) zdo-  
był punkty walkowerem wskutek niedo-  
puszczenia do walki przez lekarza Ręza  
(Bawelna).

W wadze półciężkiej Pisarski (ŁKS) po  
bardzo krótkiej walce zmusił Urzę-  
dowicza do poddania się po pierwszym  
starciu, przez cały czas atakując wyłącznie  
żoładek.

W wadze ciężkiej po walce bez walki Zy-  
lis (ŁKS) wygrał z Kaczmarkiem (Bawel-  
na) demonstrując boks na oplakany po-  
ziomie.

## Skandaliczny atak

spowodował wysoką porażkę łodzian w Poznaniu 0:6

**POZNAN** (obsł. wł.). Rozegrany w Po-  
znaniu mecz piłkarski z cyklu rozgrywek  
o puchar ś. p. Józefa Kałuży pomiędzy re-  
prezentacjami Łodzi i Poznania zakończył  
się wysokim i w pełni zasłużonym zwy-  
cięstwem zespołu poznańskiego w stosunku  
6:0 (2:0).

Drużyny wystąpiły w następujących  
składach:

Łódź: Komar, Włodarczyk, Łuc II Sza-  
liński, Urban, Miller, Patkolo, Łącz, Ko-  
czewski (Janeczek) Baran, Hogendorf.

Poznań: Krystkowiak, Dusik, Sobko-  
wicz.

**POZNAN:** Krystkowiak, Dusik, Sobkowiak  
Sroka, (Gronski) Tarka, Sioma, Wojciechow-  
ski II, Józwiak, Gogolewski (Czapczyk), Gie-  
rak, Białas.

Samo spotkanie chociaż straciło na przecięt-  
nym poziomie dostarczyło widzowi dużo  
emocji. Drużyna poznańska występująca w  
odmłodzonym składzie zagrała bardzo ambi-  
tynie. Atak złożony z przeważającej części z  
młodych zawodników, doskonale grał w tolu  
i niebezpiecznie strzelał. O skuteczności strza-  
lowej najlepiej świadczy wynik końcowy.  
Na te drużyny poznańskiej łodzianie wypa-  
dli słabo. Trudno wogóle kogoś wyróżnić, a  
wprost skandalicznie zagrano w linii ofensy-  
wnej. Obaj skrzydłowi Hogendorf i Patkolo  
przegrywali wszystkie niemal pojedynki z  
poznańskimi obrońcami, a trójka środkowa  
gubiła się w hyperkombinacji na polu kar-  
nym. Wszyscy napastnicy łódzcy wykazali  
wielką indolencję strzałową. Pierwszą bram-  
kę uzyskał Poznań z rzutu karnego podkro-  
wanego w 25 minucie za rękę obrońcy na po-

lu karnym. Pewnym egzekutorem był Wojcie-  
chowski II. Już w minutę później Białas po  
pięknej akcji z Wojciechowskim II ustalili  
wynik do przerwy.

Po zmianie stron Józwiak już w 3 minucie  
uzyskał z przeboju trzecią bramkę, a w 24  
min. Wojciechowski II był szarżerem 4  
bramki. W 32 min. Józwiak przetrzymał rzut  
karny zrehabilitował się jednak później zdo-  
bywając z podania Czapczyka 5 bramkę dla  
barw Poznania. W 44 min. Czapczyk strza-  
łem nie do obrony uzyskał 6 i ostatnią bram-  
kę dnia. Zawody prowadził obiektywnie sęd-  
zia Kubicki z Gdańska. Widzów ok. 6 tys.

#### Na pływalni YMCA

### Łódź zwycięża Zgierz 47:37

W zawodach pływackich na odbudo-  
waną stolicę Łódź pokonała Zgierz w sto-  
sunku 47:37. W barwach Zgierza starto-  
wał dwóch łódzian Nikodemski i Wit-  
czak. Na uwagę zasługuje wynik Jery  
na 100 mtr. stylem dowolnym. W kon-  
kurencji tej Jera uzyskał wynik jedną  
minutę i 8 sek. W wyścigu na 100 mtr.  
stylem klasycznym Nikodemski uzy-  
skał wynik 1:25,3 a Witczak stylem  
grzbietowym 1:25,8.

### Węgry - Austria 2:1 (2:1)

**BUDAPESZT** (Obsł. wł.) — W nie-  
dziele w obecności prezydenta Republi-  
ki Węgierskiej Szakasitsai i premiera  
Dinnyesa rozegrano na stadionie „Uj-  
pestu” międzypaństwowe spotkanie pił-  
karskie Węgry — Austria.

Mecz zakończył się zwycięstwem Wę-  
gier 2:1 (2:1). Bramki dla zwycięzców  
zdobyli Deak w 16-tej minucie i Szu-  
sza w 30-tej minucie. Dla pokonanych  
Melchior I w 41-tej minucie.

### Lekkoatleci wygrywają w M. Ostrawie

Lekkoatleci nasi powracający z Bu-  
karesztu startowali w Morawskiej  
Ostrawie odnosząc szereg zwycięstw.  
Między innymi Kiszka wygrał 100 m.  
w czasie 11,2. Łomowski pchnął kulą

15,44, tyczkę wygrał Moronczyk 3,70  
skok wwyż Zwoliński 1,95, w dal  
Adamczyk 6,99, 100 m. kobiet Mode-  
rowna 13,1, dysk Dobrzańska 35,38,  
skok w dal Nowakowa 5,37.

### Śląsk - Warszawa 3:3

W drugim spotkaniu o puchar Kału-  
ży rozegranym wczoraj reprezentacja  
Warszawy zremisowała z reprezenta-  
cją Śląska 3:3. (1:1). Bramki dla War-  
szawy zdobyli: Górski, Oprych, Mor-  
darski, dla Śląska — Cieślak, Przecher-  
ka i samobójcza.

### Antkiewicz bił Bazarnika

Międzyokregowy mecz bokser-  
ski Śląsk — Wybrzeże zakończył się zwy-  
cięstwem Śląska 10:6. W ramach tego  
spotkania doszło do walki w wadze  
piórkowej pomiędzy Bazarnikiem a Ant-  
kiewiczem. Zwyciężył Antkiewicz na  
punkty. Bazarnik w II rundzie był na  
deskach do 9.

## Już CYRK Nr 2 z Nowym Programem

6173K